ROK XVI. Nr. 121 (4798) WILNO, czwartek 4 maja 1939 r. Pismo nie jest datowane naprzód. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Niemcy proponują *pakty nieagresji* Łotwie i Estonii

RYGA. (PAT.) Łotwa i Estonia otrzymały od Rzeszy propozycje zawarcia paktu o nieagresji.

W Tallinie zwołane zostało około południa posiedzenie członków parlamentu, na którym gen. Laidoner, minister spraw zagranicznych Solter i premier Enpaalu złożyli na ten temat deklaracje.

Ustąpienie kom. Litwinowa

Komisarzem spr. zagr. został mianowany Mołotow



LITWINOW

MOSKWA. (PAT.) Korespondent PAT donosi, że długoletni komisarz ludowy spraw zagranicznych Litwinow został zwolniony na własną prośbę z zajmowanego stanowiska.

Zaznaczyć należy, iż były komisarz Litwinow był obecny wśród członków rządu i politbiura na mauzoleum Lenina podczas defilady pierwszomajowej.

Kto będzie następcą Litwinowa na razie nic nie wiadomo, gdyż koła urzędowe odmawiają wszelkich wyjaśnień.

MOSKWA. (PAT.) Agencja Tass ogłasza następujący komunikat:

Prezydium Najwyższej Rady ZSRR mianowało przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRR Mołotowa, komisarzem spraw zagranicznych ZSRR z zachowaniem dotychczasowego stanowiska i zwolniło Litwinowa na jego własną prośbę ze stanowiska komisarza spraw zagranicznych Z. S. R. R.

Przyp. red. Ustąpienie Litwinowa zasadniczo nie było niespodzianką. Fakt ten przesądzony już był dawno, lecz nikt się nie mógł spodziewać, że nastąpi w momencie, kiedy prowadzone są narady angielsko-sowieckie nad zawarciem sojuszu wojskowego.

Ustąpienie Litwinowa, który należał do najstarszych członków partii, w każdym razie **zapowiada zmianę kursu polityki zagranicznej**. Przewidywania dotyczące tej zmiany mogą być jednak dwojakie. W jednym wypadku mogłoby to oznaczać, że poświęcono Litwinowa możliwości porozumienia z Niemcami, w drugim zaś — w wypadku pozytywnego rezultatu pertraktacyj angielsko-sowieckich — oznaczałoby to, że Sowiety chcą odebrać Niemcom argument, iż ich polityką zagraniczną kieruje Żyd który to argument prasa niemiecka często wykorzystywała.



MOŁOTOW

Ponadto ustąpienie Litwinowa oznacza **dalszą nacjonalizację Sowietów**, albowiem zapowiedziany następca na stanowisko komisarza spraw zagranicznych — Mołotow, pochodzi z inteligenckiej rodziny rosyjskiej, należy przy tym do młodej generacji bolszewików, która jest nastawiona mniej kosmopolitycznie, natomiast bardziej nacjonalistycznie.

Teraz Kurlandia jest niemiecka!

KŁAJPEDA. (PAT.) Organ niemieckich narodowych socjalistów w Kłajpedzie „Memeler Dampfboot" zamieszcza od kilku dni w formie korespondencyj z Rygi artykuły, w których usiłuje wykazać niemiecki charakter zarówno Rygi, jak i całej Kurlandii.

Zdaniem tutejszych kół politycznych ta kampania organu hitlerowskiego zasługuje na uwagę, ponieważ pewne ostatnie posunięcia Trzeciej Rzeszy poprzedzane były zawsze podobnymi „korespondencjami" w prasie hitlerowskiej.

Brauchwitsch, Balbo i Pariani

Ważna narada wojenna w Libii

BERLIN (Obsł. sp.). Jak donosi niemieckie biuro informacyjne, wczoraj w Libii odbyła się ważna narada wojenna włosko-niemiecka. W naradzie tej wzięli udział szefowie sztabów generalnych armii niemieckiej i włoskiej, generałowie Branchwitsch, Pariani oraz marszałek Balbo.

Następnie odbyła się wielka defilada wojskowa, świadcząca, jak stwierdza agencja niemiecka, o wyśmienitym przygotowaniu wojsk włoskich w Libii i o potędze militarnej Włoch.

Generał Brauchwitsch zwiedził następnie ośrodki fortyfikacyjne Libii.

Hołd Harcerzy P. Prezydentowi R. P.

WARSZAWA (Pat). Przybyło na lotnisko w Warszawie 6 samolotów biorących udział w harcerskiej sztafecie lotniczej. Samoloty te lecą z Wilna, Tarnopola, Stanisławowa, Krakowa, Poznania i Gdyni lądowały po drodze na lotniskach położonych w pobliżu siedzib poszczególnych komend chorągwi harcerzy — zabierając adresy hołdownicze od wszystkich organizacyjnych środowisk harcerskich dla Pana Prezydenta R. P.

O godz. 15.30 z lotniska Mokotowskiego wystartowały 4 samoloty: 2 typu RWD 13, oraz 2 RWD 2, by zawieźć adresy hołdownicze do Spały, a następnie wręczyć je Panu Prezydentowi R. P.

Szef Głównej kwatery harcerzy Borowski wręczył Panu Prezydentowi kilkaset adresów hołdowniczych, meldując jednocześnie, że w rb. harcerze nie przywieźli darów od chorągwi harcerzy dla najdostojniejszego włodarza Rzeczypospolitej, wpłacając wzamian przeszło 20.000 zł. na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

Pan Prezydent rozmawiał dłuższą chwilę z poszczególnymi pilotami harcerskimi interesując się szczegółami ich lotów, a następnie podejmował członków delegacji herbatką.

Kronika telegraficzna

— Sąd w Królewcu skazał na karę śmierci niejakiego Wojciecha Neumanna, oskarżonego o morderstwo, dokonane na koledze. Jest to już 7 wyrok śmierci wydany przez sądy wschodnio - pruskie w ciągu br.

— **Nastąpiła w Manchesterze eksplozja** w jednym z domów, położonych w dzielnicy Chorlton. Policja ujęła w pobliżu miejsca katastrofy trzech osobników.

— **Wybrzeże Yemenu oraz Bab El Mandeb** zostały ostatnio ufortyfikowane i obsadzone przez wojsko irackie.

— **Węgierski minister finansów Kunder** został przyjęty przez Mussoliniego a następnie przez min. spraw zagr. Ciano.

— **Dyrektor kopalni Guanajuoto w Meksyku Oskar Lampe**, porwany przez bandytów w dniu 1 maja został wypuszczony na wolność. Lampe odmawia udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień na temat swego porwania i uwolnienia.

— **W celu utrzymania porządku publicznego** rząd holenderski wniósł do parlamentu projekt ustawy, mającej położyć tamę niepożądanym wystąpieniom prasowym. Projekt ustawy przewiduje możliwość zawieszenia dzienników i czasopism.

— **W Birkenhead w obecności członków rodziny królewskiej spuszczono na wodę** pancernik „Prince of Wales" jeden z najszybszych na świecie okrętów wyporności 35.000 ton. Przeciętna szybkość okrętu przewyższa przeciętną szybkość pancernika „Nelson" (23 węzły).

— **Szkoły średnie w Kanadzie wprowadzają programy szkół wojskowych.** Rada szkolna miasta Toronto wprowadziła do programu szkół średnich ćwiczenia wojskowe i inne przedmioty, które dotąd wykładano tylko w szkołach kadeckich. Tak więc Kanadzie przybyło właściwie kilkadziesiąt szkół wojskowych, których uczniowie tym tylko różnią się od kadetów, że nie mają uniformów i mieszkają w domach rodziców.

Belgia wydala dziennikarza niemieckiego

BRUKSELA. (PAT.) Rząd belgijski postanowił wydalić z Belgii dziennikarza niemieckiego Eblerta, korespondenta „Westdeutscher Beobachter", redaktora „Deutsch-Belgische Rundschau".

Min. Ribbentrop jedzie do Rzymu

BERLIN. (PAT.) W tutejszych kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że min. spr. zagr. Ribbentrop wyjedzie w czwartek wieczorem na kilkudniowy pobyt do Włoch.

Manifestacje przeciw hitlerowcom w Danii

SZTOKHOLM. (PAT.) Z Kopenhagi donoszą, że odbyły się tam demonstracje, skierowane przeciwko duńskim narodowym-socjalistom.

Prasa niemiecka napada wciąż na Polskę

BERLIN (Pat). Prasa niemiecka w dalszym ciągu ostro atakuje Polskę, starając się pokryć brak rzeczowych argumentów napastliwą polemiką. Po za tym w prasie niemieckiej uderza obecnie w oświetlaniu stanowiska mocarstw zachodnich, usiłowanie wykazania różnic zdań między Francją i Anglią.

Retorsje niemieckie wobec Anglików

BERLIN. (PAT.) W odpowiedzi na wysiedlenie z Anglii kilku obywateli niemieckich oraz korespondenta „Essener National Ztg." 5 najwybitniejszych handlowców brytyjskich oraz berliński korespondent „Daily Telegraph" Geene otrzymali nakaz opuszczenia do dn. 24 bm. terytorium Rzeszy.

Dalsze ekscesy antypolskie w Niemczech

BERLIN. (PAT.) Według doniesień prasy polskiej, na Śląsku Opolskim i na pograniczu wybito szyby w następujących miejscowościach: w banku w Złotowie na pograniczu, w Wójtowej wsi pod Opolem, na Śląsku w mieszkaniach kilku Polaków, w Imielnicy na Śląsku w szkole polskiej.

Niemcy wysiedlają Polaków

BERLIN (Pat). Prasa polska w Niemczech donosi o wydaleniu z ziemi ojczystej na pograniczu 10 Polaków, a mianowicie pracownika banku Marcina Zdrenca z Zakrzewa, gospodarza Jana Jaskowa z Zakrzewa, robotnika Jana Gracza z Wisniówki, drwala Franciszka Bezpańskiego z Kerska. Pracownik banku ludowego Marcin Zdręcza utrzymuje 7 dzieci.

Na skutek wydalenia Jana Gracza opieka nad gospodarstwem spaść musi na głowę jego 17-letniego syna. Bezpański był dłuższy czas prezesem tow. młodzieży w Wersku. Tego samego dnia, 27 kwietnia, starostwo w Złotowie przesłało Wojciechowi Piochowi z Brudni, Romanowi Masselowi z Werska, Szymonowi Scheffelowi z Werska i Janowi Herudajowi z Królewskiej Wsi pisma z odrzuceniem prośby o cofnięcie otrzymanego w styczniu br. nakazu opuszczenia ziemi ojczystej. Wobec powyższego, wymienieni roda cy opuścić muszą ojczyznę 9 maja 193 9r.

List wydalający otrzymał wczoraj rolnik Piotr Piesali.

Egipt zamawia lokomotywy w Polsce

KAIR. (PAT.) Zarząd kolei egipskich zatwierdził przetarg na 10 lokomotyw (towarowych i zwykłych pasażerskich), na którym oferta Polski okazała się najtańszą. Zamówienia na te lokomotywy powierzone zostaną Polsce.

Państwa bałtyckie są rade ze zbliżenia Polski z Litwą

TALLIN. (PAT.) Prasa estońska przywiązuje duże znaczenie do wizyty gen. Rasztikisa w Warszawie, podkreślając, iż zacieśni ona stosunki polsko - litewskie i pogłębi współpracę ,co niewątpliwie należy powitać z punktu widzenia innych państw bałtyckich z radością.

9 osób zginęło w katastrofie samolotowej

CASABLANCA. (PAT.) Samolot pasażerski, utrzymujący stałą komunikację między Tuluzą a Dakarem uległ katastrofie w pobliżu miejscowości Argana w odległości 150 km od Marakeszut. Samolot spadłszy na ziemię stanął w płomieniach. 3 członków załogi oraz 6 pasażerów zginęło na miejscu.

W. Brytania gotowa zagwarantować niepodległość Niemiec

LONDYN. (PAT.) Odpowiadając w Izbie Gmin na interpelację posła Labour Party Hendersona, czy rząd bryt. gotów byłby udzielić gwarancji Niemcom na zasadzie wzajemności na wzór gwarancji, udzielonej Polsce, Chamberlain oświadczył:

„W niedawnych deklaracjach jak najwyraźniej stwierdziłem, że zarzut, iż rząd brytyjski prowadzi politykę okrążania Niemiec, pozbawiony jest wszelkiej podstawy. Rząd brytyjski z pewnością byłby gotów rozważyć propozycje w sprawie wymiany wzajemnych zapewnień z rządem niemieckim".

Na zapytanie posła Labour Party Noela Bakera, czy do gwarancji przeciw agresji przystąpić mogą i inne rządy, które w dobrej wierze zgodzą się wyrzec agresji, premier Chamberlain odpowiedział: „Oczywiście, są to gwarancje przeciwko i to wyłącznie przeciwko agresji. Jeśli chodzi o rozszerzenie ich zasięgu, to niewątpliwie rząd gotów byłby rozważyć wszelkie propozycje dla ich rozszerzenia".

Czechy burzą się

Oficjalny komunikat Czeskiej Agencji Telegraficznej przerwał milczenie prasy niemieckiej w sprawie fali sabotażów na terenie protektoratu Czech i Moraw. Podano do wiadomości publicznej o ciężkim okaleczeniu i poranieniu 30 żołnierzy niemieckich w Pilźnie.

Jako natychmiastowy odwet zaaresztowano 50 czeskich socjalistów i tyleż Żydów. Miasto zapłaci wysokie odszkodowanie rannym żołnierzom oraz kontrybucję, której wysokość nie została jeszcze ustalona.

Zamachu, którego ofiarą padło, według komunikatu urzędowego, 30 żołnierzy, a w rzeczywistości więcej niż stu, w tym kilku oficerów, dokonano w ciągu jednej tylko niedzieli. Rany i obrażenia pochodzą od sztyletów i kwasów żrących, którymi oblano twarze Niemców. Wielu z nich zostało oślepionych zupełnie.

Zamachy na wojskowych niemieckich oraz sprzęt wojenny zaczęły się od dwóch tygodni i z każdym dniem wzbierają na sile.

Wystarczy, że na ulicy zatrzyma się wojskowy samochód lub motocykl i szofer się oddali. Przechodnie natychmiast otaczają wóz zwartym kołem, a nieznani sprawcy krają opony lub niszczą ważne części motoru.

Obecnie wojsko otrzymało specjalne ostre instrukcje, które mogą doprowadzić do poważniejszych starć z ludnością. Tego obawia się v. Neurath, protektor Rzeszy i robi wszystko, co w jego mocy, aby wrogie nastroje Czechów nie zostały ujawnione przed opinią europejską. Wojsko zaś nie chce bawić się w politykę i żąda represji oraz „żelaznej ręki“ wobec Czechów. Oficjalny komunikat, donoszący o zamachu na 30 żołnierzy i represjach, należy uważać za zwycięstwo żądań kół wojskowych i początek ostrego kursu polityki w Czechach i na Morawach.

Czesi zdają sobie sprawę z tego co ich czeka, ale zawziętość wzięła górę nad strachem. Ci ludzie, którzy nie potrafili zdobyć się na bohaterski czyn w chwili dziejowej, którzy bez wystrzału oddali kraj i wolność — nie mogą przeżyć ogłocenia Czech z... mąki i butów.

Czesi uchodzili za przykład pracowitości, oszczędności i zapobiegliwości. Kochali dobra doczesne i z miłości dla tych „doczesności“ zrezygnowali z honoru i wolności. Ratowali dobytek. Ale teraz, gdy zobaczyli, że całe ich poniżenie i poświęcenie poszło na marne, że „protektorzy“ wywożą mąkę, kartofle, mięso i wszystko, co się da zjeść — Czesi wpadli w rozpacz.

Zapanowała powszechna apatia, która w krótce przerodziła się w nienawiść.

Pierwsze publiczne przejawy nastąpiły w kinoteatrach. Kiedy na ekranie, w czasie demonstrowania aktualności ukazał się kanclerz Hitler rozlegały się gwizdy i sykania. Podczas demonstrowania filmu „Gibraltar“ w czasie sceny wciągania na maszt sztandaru angielskiego, publiczność urządziła spontaniczne owację, krzycząc: niech żyje Anglia! Niech żyje Ameryka!

W protektoracie Czech i Moraw robi się „gorąco“.

W dwunastą rocznicę śmierci

ś. p.

Benedykta Woyczyńskiego

odbędzie się nabożeństwo żałobne w piątek dnia 5 maja o godzinie 7-ej rano w Bazylice w kaplicy św. Kazimierza

o czym zawiadamia

RODZINA i GRONO PRZYJACIÓŁ

Niemcy boją się wyborów w Kłajpedzie

W litewskich kołach politycznych duże echo wywołało najnowsze zarządzenie centralnych władz partii narodowo-socjalistycznej w Berlinie, mocą którego kłajpedzki „fuehrer“ dr Neumann i jego zastępca Bertuleit zostali mianowani posłami do Reichstagu, przy czym w zarządzeniu tym powiedziano, iż z uwagi na wybory, odbyte w Kłajpedzie w dniu 11 grudnia 1938 r., a więc jeszcze przed zajęciem miasta przez Niemców, „wybory w kraju kłajpedzkim są zbyteczne“.

Fakt niedopuszczenia do wyborów, które Niemcy zwykli demonstracyjnie aranżować po każdym swoim nabytku terytorialnym, przyjęto tu jako wymowny dowód radykalnej zmiany nastrojów wśród ludności kłajpedzkiej, zawiedzionej w swych nadziejach i odczuwającej na własnej skórze istotne „dobrodziejstwa“ przyłączena do „macierzy“. Unikanie wyborów w Kłajpedzie, będących w warunkach niemieckich jedynie parodią powszechnego głosowania, rzuca się tym bardziej w oczy, gdyż równocześnie przy identycznym akcie mianowania posłów z „protektoratu“ czesko-morawskiego, zapowiedziano tam przeprowadzenie późniejszych wyborów dla „potwierdzenia“ tej nominacji.

Jaskrawą tę różnicę tłumaczy się tym, iż Niemcy, zamieszkali w znikomej liczbie w b. Czechosłowacji, rozpanoszyli się tam obecnie, zyskując stanowiska i majątki kosztem Czechów, gdy natomiast stanowiąc do tej pory rządzącą — większość w Kłajpedzie, padli podobnie jak w Austrii ofiarą centralizacji i całkowitego uzależnienia od „nowych panów“, nasłanych z Berlina oraz gospodarczej ruiny w tym do niedawna kwitnącym w „niewoli“ litewskiej mieście portowym, co przy wyborach mogłoby wyrazić się wielu niespodziankami.

Dzień wczorajszy w całej Polsce był manifestacją jedności narodowej

Wczoraj Wilno, jak cała zresztą Polska uroczyście obchodziło święto 3 Maja.

Doroczny, tradycyjny obchód wypadł w roku bieżącym bardziej okazale, niż w latach ub. Sprawiła to naprężona sytuacja polityczna. Święto 3 Maja przybrało charakter manifestacji jedności narodowej.

Tysiączne rzesze publiczności zgromadzone wzdłuż chodników ul. Mickiewicza, na widok defilujących oddziałów wojskowych co chwilę wybuchały entuzjastycznymi okrzykami na cześć dzielnej armii.

Od wczesnych godzin rannych miasto przybrało odświętny wygląd. Na domach powiewają flagi o barwach państwowych. W witrynach okien widnieją przybrane w kwiaty i zieleń portrety Wielkiego Marszałka, Prezydenta Rzeczypospolitej i Naczelnego Wodza sił zbrojnych Marszałka Śmigłego-Rydza.

Wszędzie daje się wyczuwać podniosły uroczysty nastrój. Pogoda dopisała.

Dzień zapoczątkowano nabożeństwem na placu Marszałka Piłsudskiego. Na długo jeszcze przed godz. 10 rano ze wszystkich stron na plac Marszałka, gdzie wybudowano ołtarz polowy, ściągały oddziały wojskowe, związki b. wojskowych, przysposobienia wojskowego, korporacje akademickie, młodzież szkolna i organizacje społeczne i zawodowe. Przybyły również tysiączne rzesze publiczności, zapełniając szczelnie olbrzymi plac vis-a-vis Sądów.

Nabożeństwa wysłuchano w głębokim skupieniu. Oddziały wojskowe prezentowały broń.

W tym samym czasie odbywały się również nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań.

Na placu Marszałka przed ołtarzem polowym na specjalnie ustawionych fotelach zasiedli dostojnicy wojskowi i państwowi z dowódcą Dywizji Legionowej gen. Kowalskim, wojewodą Bociańskim i prezyd. Maleszewskim na czele.

Punktualnie o godz. 11.30 rozpoczęła się wspaniała defilada, która trwała ponad godzinę.

Ulicę Mickiewicza zaległy tłumy publiczności, oczekującej na przemarsz oddziałów. W miarę zbliżania się do placu Orzeszkowej, gdzie ustawiono trybunę dla władz tłum gęstniał, powodując całkowite zahamowanie ruchu.

Defiladę rozpoczęła, jak zwykle, królowa broni — piechota. Wspaniała postawa i wyszkolenie dziarsko maszerujących oddziałów sprawiły ogromne wrażenie. Wilnianie, aczkolwiek są szeroko znani ze swego głębokiego patriotyzmu, trzymają się zazwyczaj z rezerwą. Tym razem dali się unieść entuzjazmowi, wznosząc okrzyki na cześć maszerujących oddziałów.

Równie entuzjastycznie witano artylerię, która w roku bieżącym po raz pierwszy na defiladach w Wilnie zaprezentowała

zmotoryzowane baterie przeciwlotnicze.

Podkreślić należy, że na wczorajszej defiladzie zwracała szczególną uwagę duża ilość zmotoryzowanych oddziałów i broni pancernej. Sunęły zgrabne i zwinne tankietki, majestatycznie defilowały samochody pancerne i jak zwykle

defiladę zamykali ulani.

Od maszerujących oddziałów wiał wyjątkowy duch bojowy, rzucało się w oczy świetne wyszkolenie i wygląd żołnierzy. To też wszystkie oddziały witane były z jednakowym uznaniem publiczności.

Na końcu defilowały organizacje przysposobienia wojskowego, kombatanci, młodzież akademicka i szkolna, straż ogniowa oraz orgnizacje społeczne i zawodowe.

Na trybunie pokrytej zielenią i flagami o barwach państwowych defiladę przyjmował dowódca Dywizji Legionowej

gen. Kowalski

w otoczeniu wyższych dostojników wojskowych i cywilnych. M. in. na trybunie z przedstawicieli władz państwowych zajęli miejsca p. wojewoda Bociański i prezydent miasta dr Maleszewski.

Po defiladzie odbył się doroczny Bieg Narodowy, o czym piszemy na innym miejscu.

Wieczorem na wielu placach publicznych w śródmieściu przy dużym udziale publiczności koncertowały orkiestry wojskowe.

Na ulicach i w lokalach publicznych odbywały się zbiórki na Polską Macierz Szkolną.

Tegoroczne święto 3 Maja stało się jeszcze jednym więcej łącznikiem spoistości i jedności narodowej, co wyczuwało się na każdym niemal kroku.

W Warszawie

W dniu obchodu rocznicy Konstytucji 3 Maja miasto przybrało wygląd uroczysty.

W godzinach rannych tradycyjnym zwyczajem odbyło się uroczyste nabożeństwo w katedrze Św. Jana, które celebrował J. Em. ks. arcybiskup Gall w otoczeniu duchowieństwa. Na nabożeństwie obecny był reprezentujący Pana Prezydenta Rzeczypospolitej — pan premier gen. Sławoj Składkowski i minister spraw wojskowych gen. Tadeusz Kasprzycki, w zastępstwie Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza oraz członkowie rządu.

Po nabożeństwie przed godz. 11 na plac Wolności, gdzie ustawiono trybunę reprezentacyjną przybyli z katedry pan prezes rady ministrów gen. Sławoj Składkowski, min. spr. wojsk. gen. T. Kasprzycki i inni.

Obok trybuny, z której min. spr. wojsk. gen. T. Kasprzycki przyjął defiladę, w imieniu Pana Marszałka E. Śmigłego-Rydza, ustawiła się generalicja oraz attaches wojskowi państw obcych.

O godz. 11 rozpoczęła się defilada wojskowa, w której jak co roku w dn. 3 Maja wzięły udział oddziały wojskowe garnizonu stołecznego.

Po defiladzie oddziałów wojskowych przemaszerowała potężna armia rezerwowa, stanowiąca jedną zwartą całość sił obronnych Rzeczypospolitej.

Rewia, która dała wspaniały przegląd potęgi sił zbrojnych Rzeczypospolitej, zostawiła niezatarte wrażenie wśród ludności stolicy oraz przybyłych ze wszystkich krańców Polski obywateli.

W całej Polsce

WARSZAWA (Pat). W podniosłym nastroju społeczeństwo polskie obchodziło dziś święto narodowe 3 Maja, będące jednocześnie manifestacją serdecznych uczuć jakie żywimy dla naszej armii. W ramach obchodu święta narodowego odbyły się uroczystości przekazania armii sprzętu wojennego.

Choroba kanclerza Hitlera budzi niepokój w partii

Od dłuższego czasu krążą w Berlinie pogłoski o poważnej chorobie kanclerza Hitlera. Ostatnio pogłoski te przybrały formę dość konkretną, gdyż z kół partyjnych informują, że kanclerz cierpi na t. zw. chorobę Basedowa. Kuracja odbywa się bardzo intensywnie i w wielkiej tajemnicy. Niedomagania na tle choroby nie przeszkadzają wprawdzie w pełnieniu obowiązków, lecz wywołują przemęczenie i osłabienie kanclerza. Choroba datuje się od dość dawna, bo zauważono ją jeszcze po zabiegu operacyjnym, przeprowadzonym w celu usunięcia narośli na strunach głosowych.

Wobec choroby wzywany był do kanclerza słynny wiedeński laryngolog Neymann, żyd z pochodzenia. Ostatnio podobno pomimo wysiłków lekarzy choroba poczyniła znaczne postępy, co budzi poważny niepokój sfer partyjnych. (ABC).

„Ognisty Hitler“ na amerykańskim niebie

BERLIN. (Obsł. sp.) Zaskoczona postawą Polski i państw zachodnich prasa niemiecka, zdradza wyraźne zakłopotanie. Prócz inwektyw pod adresem prasy polskiej i skwapliwego „wyłapywania“ głosów zagranicznych rzekomo przychylnych dla Niemiec, propaganda niemiecka, chcąc wmówić opinii, że „pokojowa“ i „sprawiedliwa“ polityka Hitlera stała się postrachem dla całego świata, rzuca się na rozmaite kombinacje. Jedną z nich, nie pozbawioną zresztą ciężkiego humoru niemieckiego, przesłało wczoraj całemu światu Niemieckie Biuro Informacyjne.

„Onegdaj — mówi komunikat D. N. B. — Ameryka przeżyła panikę, która częściowo przypomina historię, którą wywołała w Stanach Zjednoczonych audycja radiowa o napadzie mieszkańców Marsa na naszą planetę.

Ubiegłej nocy nad stanem Teksas spadł nienotowanej dotychczas wielkości meteor. W kilka chwil po tym do komisariatów policji zgłosiło się tysiące wystraszonych Amerykanów, którzy twierdzili, że na własne oczy obserwowali nalot bombowców nieprzyjacielskich na U. S. A. Niektórzy znowu twierdzili, że spadający meteor miał kształty hitlerowskiej swastyki, a znaleźli się i tacy, konkluduje komunikat niemiecki, którzy twierdzili, że na własne oczy przeczytali na niebie ognistymi zgłoskami wypisane słowo „Hitler“. Ot do czego prowadzi agitacja antyniemiecka i zastraszanie mieszkańców USA urojonym niebezpieczeństwem niemieckim“ — kończy komunikat niemiecki...

Przy okazji prasa niemiecka usiłuje przekonać naród niemiecki, że to nie Hitler, lecz Polska, Anglia, Francja i Roosevelt pchają świat do wojny.

Apteczki domowe dla obrony przeciwgazowej

Według nowej instrukcji Min. Opieki Społecznej każda rodzina zaopatrzyć się będzie musiała w zestaw najpotrzebniejszego materiału ratowniczo - sanitarnego obrony przeciwgazowej.

Istnieje mianowicie wiele prostych środków leczniczych dostępnych i łatwych do użycia przez każdego laika, które mogą przynieść ogromną ulgę, nieraz wprost uratować życie jeżeli zostaną zastosowane na czas w przypadku obrony przeciwgazowej. Jednym z takich czołowych środków jest preparat chlorowy t. zw. Annogen, który jest nie tylko środkiem dezynfekcyjnym, ale przede wszystkim neutralizuje działanie pewnych, trujących gazów bojowych.

A zatem apteczka domowa przeznaczona dla obrony przeciwgazowej zawierać będzie przede wszystkim annogen w pastylkach półgramowych w szklanej rurce. Pastylki te służyć będą do rozpuszczenia w wodzie i sporządzania w ten sposób gotowego do użytku roztworu annegenu.

Apteczka zawierać będzie prócz tego zwyczajne opatrunki osobiste, sodę oczyszczoną (która neutralizuje również działanie pewnych gazów bojowych), nalewkę waleriano wą, posiadającą działanie kojące i uspakajające, prawdziwa kawę, która jak wiadomo, jest doskonałym środkiem pobudzającym akcję serca i między in. drobiazgami bardzo ważne specjalne pakiety przeciw - iperytowe.

Pakiety przeciw-iperytowe są niewiele większe od pudełka od zapałek i można je z łatwością zmieścić w kieszonce. Pakiecik przeciw-iperytowy zawiera w postaci skondensowanej lekarstwa, którymi można momentalnie zneutralizować działanie iperytu. Zawiera on mydło annogenowe do obmycia i zneutralizowania śladów iperytu na skórze specjalną przysypkę talkowo-annogenowa do zasypywania śladów iperytu na skórze, sodę oczyszczoną i ligninę, która przyłożona na krople iperytu wchłania je natychmiast niczym bibuła plamy atramentowe.

Długoletnie więzienie za morderstwo

We wsi Stasino, gm. werenowskiej w pow. lidzkim policja wykryła zabójstwo dokonane przed 15 laty na Anastazji Stefanowiczowej. Zabójstwo to zostało upozorowane śmiercią naturalną.

Zbrodni dokonali dwaj parobcy: Franciszek Kierol i Franciszek Wojtukiewicz z namowy Adama Stefanowicza, którego zamordowana przyjęła do swej zagrody zapisując mu gospodarstwo. Wzamian za zapis A. Stefanowicz miał się opiekować Anastazją Stefanowiczową i jej mężem Piotrem do końca ich życia. Staruszkowie po dokonanym zapisie czuli się niezadowoleni ze sposobu gospodarowania młodego opiekuna i powzięli myśl przepisania majątku na pozostałych dwóch braci Adama Stefanowicza. Tenże jednak w obawie przed utratą ziemi namówił swych parobków do zbrodni, przyrzekając im wypłacenia nagrody za morderstwo w kwocie 400 dol. Obietnicy swojej do dnia 10 września ub. roku nie dotrzymał, brudna sprawa wyszła na jaw, i Stefanowicz ze swymi parobkami został aresztowany.

Wszyscy stanęli onegdaj przed Sądem Okręgowym w Lidzie, który Adama Stefanowicza za namowę do zabójstwa skazał na 12 lat więzienia, sprawców zaś zabójstwa Kierola i Wojtukiewicza na 7 lat więzienia.

—ooo—

Wyłowiono zwłoki młodej kobiety

Z rzeki Dzitwy między młynem Łopienica a mostem na szosie Nowogródek — Lida wyłowione zostały zwłoki kobiety w wieku około 25 lat. Tożsamości nie zdolano ustalić.

Oględziny lekarskie nie ujawniły żadnych śladów obrażeń które by nasuwały podejrzenie o zamordowaniu.

Topielica należała do średniej inteligencji. Ubrana była w sweter buraczkowy, angielską spodnicę, miała dobrą bieliznę, pluszową apaszkę, śniegowce firmy „Ardal“ i na lewej ręce brązowy pierścień.

RADIO

RADIO WILEŃSKIE.

CZWARTEK, dnia 4.V. 1939 r.

6,56 Pieśń por. 7,00 Dziennik por. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka por. 8.50 Odcinek prozy. 9.00—11,00 Przerwa. 11.00 „Jak to na Mazowszu“ — poranek dla szkół powszechnych. 11,25 Muzyka z płyt. 11.30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Chwilka Łowiecka w opr. Wł. Wysockiego. 13,10 Muzyka operowa. 14,00—15,00 Przerwa. 15,00 Rozmowa technika z młodzieżą. 15,15 „Echa mocy i chwały“ — recytacja. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Praca społeczna wsi — odczyt dla młodzieży licealnej. 16.40 Orkiestra mandolinistów „Kaskada“ pod dyr K. Skindera. 17.00 „Pszczoła zbiera miód“ — pogadanka Axela Stjerny. 17,10 Informacje turystyczne „Orbis“. 17,15 Koncert solistów. 17.50 „Chłodnictwo — spiżarnia gospodarki żywnościowej“ — pog. 18,00 Przegląd prasy sportowej. 18,05 Śpiewa chór szkoły powszechnej w Cieleszach pod dyr. M. Niedzielskiej. 18.20 Skrzynkę ogólną prowadzi Tadeusz Łopalewski. 18,30 Ludwik van Beethoven: Trio op. 70 Nr 1 D-dur. 19,00 Budujmy silne lotnictwo. 19.20 Koncert rozrywkowy. 20.00 Sport na wsi. 20,05 Muzyka popularna. 20.15 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21,00 „Wieczór muzyczny u Karłowiczów“ — audycja literacko-muzyczna. 21.45 Wiedza i książka: O książce „Młodzież sięga po pracę“ — odczyt. 22,00 Co interesuje słuchaczy? — pog. muzyczna A. Wyleżyńskiego. 22.10 Koncert Orkiestry Rozgł. Wil. pod dyr. Wł. Szczepańskiego. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Koncert muzyki polskiej. 23.55 Zakończenie programu.

PIĄTEK, dnia 5 maja 1939 r.

6.56 Pieśń por. 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8 10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. 9.00 — 11.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Muzyka z płyt. 11.30 Audycja dla poborowych. 11.75 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Z oper Verdi'ego. 14.00—15.00 Przerwa. 15.00 „Hokus, pokus, dominicus“ — audycja dla młodzieży. 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Wil. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi. 16.35 Sonaty na wiolonczelę i fortepian. 17.10 Przegląd nowych wynalazków — pogadanka. 17.25 Pieśni w wyk. Męskiego Chóru Nauczycielskiego. 17.45 Recital fortepianowy Ireny Niemczewskiej. 18.05 Gra Józef Szigeti — skrzypce. 18.25 Wycieczka i spacery prow. E. Piotrowicz. 18.30 Teatr Wyobraźni: „Białystok“ — słuchowisko. 19.10 Koncert rozrywkowy. 19.45 Odczyt wojskowy. 20.00 „Uprawa i pielęgnacja łąk zmeliorowanych“ — pog. inż. A. Poczobutta. 20.15 D. c. koncertu rozrywkowego. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Pieśni Sibeliusa w wyk. Janiny Hupertowej. 21.15 Koncert muzyki węgierskiej z Filharmonii Warszawskiej. 22.30 „Kwitnący cierń“ — fragment z nowej powieści Z. Kisielewskiego. 22.50 Muzyka z płyt. 22.55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

RADIO BARANOWICKIE.

Czwartek, dnia 4 maja 1939 r.

6.57 Pieśń poranna. 8.10 Nasz program. 8.15 Koncert poranny. 11.25 Muzyka. 11.30 Audycja dla poborowych. 14.00 Koncert. 14.20 Wiadomości z naszych stron. 14.30 Koncert popołudniowy. 18.00 Muzyka. 20.00 Józef Piskadło: „Ubezpieczenie ruchomości rolnych“. 20.10 Wiadomości dla naszej wsi. 22.00 Śpiewa Chór Parafii Wojskowej pod dyr. p. Chwalko. 22.30 „Posłowie Nowogródczyzny i Polesia na Sejmie Czteroletnim“ — pogadanka Marii Baranowskiej. 22.40 Muzyka.

Piątek, dnia 5 maja 1939 r.

6.57 Pieśń poranna. 8.10 Nasz program. 8.15 Koncert poranny (płyty). 11.25 Muzyka (płyty z Warszawy). 11.30 Audycja dla poborowych (z Warszawy). 14.00 Koncert. 14.20 Wiadomości z naszych stron. 14.30 Koncert popołudniowy. 17.45 Skrzynka techniczna — inż. Strark. 18.00 Muzyka. 20.00 „Jak chować zwierzęta aby nie chorowały“ — dr. wet. Feliks Anczykowski. 20.10 Wiadomości dla naszej wsi. 22.50 Rezerwa programowa. 23.05 Zakończenie programu.

Egzaminy z zakresu 7 klas szk. powszechn.

Inspektor Szkolny Wileński Miejski podaje do wiadomości, że na mocy rozporządzenia pana ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 31 marca 1926 r. Nr 1-418/26 egzaminy nadzwyczajne z zakresu programu 7 klas szkoły powszechnej odbędą się w dniach od 8 do 10 maja 1939 r. Początek egzaminów dnia 8 maja o godz. 16 w lokalu publicznej szkoły powszechnej Nr 1 w Wilnie, ul. Wielka Pohulanka 18. Do egzaminu mogą przystąpić osoby które przekroczyły już obowiązkowy wiek szkolny (14 lat) i nie uczęszczały do szkoły powszechnej lub jej całkowicie nie ukończyły.

Zezwolenia na składanie tego egzaminu udziela Inspektor Szkolny Wileński Miejski. Do podania wniesionego do inspektoratu Szkolnego — ul. Portowa 5 m. 7 — należy dłączyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo moralności, 3) własnoręcznie napisany życiorys, 4) ostatnie świadectwo szkolne i 5) 2 fotografie. Termin składania podań do dnia 6 maja 1939 r.

Jeżeli kandydat przekroczył 18 lat życia, powinien również w podaniu zaznaczyć, czy pragnie być zwolnionym od egzaminu z rysunków, robót ręcznych, śpiewu i ćwiczeń cielesnych.

Taksa za egzamin z 7 klas wynosi 20 złotych.

Z teki policyjnej

Wczoraj zanotowano w Wilnie dwa zamachy samobójcze. Przy ul. Wiłkomierskiej 5a, z powodu kłótni z pracodawczynią zatruła się spirytusem denaturowanym, 20 letnia Weronika Mackiewiczówna.

Przy ul. Przyjaźń 24. w zamiarze samobójczym zażyła strychniny i esencji octowej 24 letnia Helena Prokofiewa.

Pogotowie ratunkowe przewiozło desperatki do szpitala.

—

Kupiec drzewny Jakub Szwecki, zamieszkały przy ul. Makowej 16 zameldował policji o ucieczce 16 letniego syna. Wraz z nim zginął również 17 letni Lipa Pinchusewicz.

—

Kierowniczka schroniska dla dzieci przy ul. Ostrobramskiej 10, powiadomiła policję o ucieczce z zakładu 11 letniego wychowanka Teodora Wiszniewskiego.

—

Przy zbiegu ul. Wileńskiej i Mickiewicza autobus komunikacji zamiejskiej zderzył się z rowerzystą Wacławem Misiewiczem (Kalwaryjska 26). Rower został uszkodzony. Masiewicz doznał obrażeń.

—

Anioł Butler (Trakt Batorego 20), nie od znacza się znać „anielskim usposobieniem“. Podczas sprzeczki ze swoim sublokatorem Stanisławem Wiszniewskim zadał mu szewskim nożem głęboką ranę w plecy.

Rannego opatrzyło pogotowie.

—

Przy ul. Sołtaniskiej 36 zmarła nagle 65 letnia Zofia Kozłowska.

—

Do III komisariatu dostarczono podrzutka płci męskiej w wieku dwóch tygodni, znalezione na klatce schodowej domu Nr 1 przy ul. Tatarskiej. (c)

—

ZATRUCIESIĘ STRYCHNINĄ.

Do szpitala Św. Jakuba dostarczono Eugeniusza Stańskiego (Cmentarna 15 z oznakami zatrucia się strychniną. Stański twierdzi, że zażył truciznę przez omyłkę.

SKRADŁ I ROZTRWONIŁ KILKASET ZŁ.

Aresztowano Stefana Kukowskiego (Smoleńska 4). który skradł z mieszkania Weroniki Markunowej (Św. Anny 11) torebkę, zawierającą kilkaset zł. Kukowski pieniądze roztrwonił, a torebkę sprzedał za 3 zł.

GRANAT Z CZASÓW WOJNY ŚWIATOWEJ.

Leonard Barszcz (Ponarska 44) znalazł na terenie posesji Nr 44 przy ul. Ponarskiej pocisk artyleryjski, pochodzący jeszcze z czasów wojny światowej. (c)

Kurjer Sportowy

Stanisław Krym zwyciężył w biegu narodowym w Wilnie

Wczorajszy bieg naprzełaj w Wilnie raczej nas zasmucił niż rozweselił. Co prawda na starcie stanęło 160 zawodników. Ilość dosyć pokaźna, ale nie rekordowa. Były lata, że w Wilnie w biegu narodowym startowało przeszło 500 biegaczy.

Z tych 160 wczoraj startujących biegaczy było mniej więcej wartościowych tylko 20, może 30 i na tym koniec. Ci pozostali to raczej dekoracja zawodów, to maruderzy, którzy startowali, mając bardzo blade pojęcia o biegu, sporcie i taktyce walki sportowej.

Kto wie czy to dobra propaganda, że powstaje specjalny typ biegaczy „narodowych“. Poziom sportowy nie podnosi się. Nie idziemy również wszerz, a że są pewne sumy i sprawozdania, to nie wszystko jeszcze.

Nie można byle czym zachwycać się. Jednak jeżeli chodzi o biegi narodowe, to trzeba objektywnie stwierdzić, że pewne reformy zostały już wprowadzone i w przyszłości zapewne osiągać będziemy nieco lepsze rezultaty niż dotychczas.

Wczoraj na starcie zabrakło faworyta Żylewicza, który choruje. Jasnym stało się, że walka rozgra się między Krymem, Wingrisem a Dordzikiem. Ciekawym również było jakie zajmie miejsce nasz najlepszy bokser Stanisław Lendzin, który startował jako rekrut jednego z pułków wileńskich. Razem z Lendzinem startowało jeszcze kilku bokserów, a więc: Morawski, Łukasin i Kulesza. Pięściarze nasi widocznie starają się nie brać przykładu z mistrza Europy Kolczyńskiego, który lubi biegać na przełaj.

Trasa liczyła około 5 km i prowadziła z placu im. Marszałka J. Piłsudskiego, ul. I Baterii, Zygmuntowską, Cielętnikiem, ogrodem po-Bernardyńskim i spowrotem na plac im Marszałka J. Piłsudskiego. Wzdłuż trasy ustawiły się tłumy przyglądających się widzów.

Na placu gdzie mieściła się meta zebrało się kilka tysięcy publiczności.

Organizacja, skromnie mówiąc, zła. Brak porządku. Brak sprężystości i planowości. W ostatniej chwili zaszła konieczność przesunięcia miejsca mety. Słowem, organizacja nie dopisała. Miejmy jednak nadzieję, że 14 maja bieg eliminacyjny z udziałem zawodników prowincjonalnych uda się znacznie lepiej.

Ze startu zawodnicy wybiegli wspólnie, ale już po pierwszym kilometrze sznur biegnących zaczął rozciągać się coraz bardziej. Na czoło wysunął się Krym, który walczył ze swymi groźnymi rywalami: Wingrisem, Dordzikiem, Borejką i Mieczysławskim z AZS.

Na metę pierwszy wpadł Stanisław Krym w dobrej formie. Zawodnik ten uczynił kolosalne postępy. Ciekawi jesteśmy, jakie osiągać on będzie wyniki na bieżni. Krym startował jako niestowarzyszony. Nie wiemy dlaczego nie należy do żadnego klubu i co się stało z jego przynależnością do Pocztowego PW, w barwach której to organizacji biegał w poprzednim sezonie. Trzeba te rzeczy uregulować.

Niezłe stosunkowo miejsce zajął Lendzin (11), który wykazał, że i w lekkiej atletyce może mieć dużo do powiedzenia. Boksera naszego publiczność witała entuzjastycznie. Brawo Staś!

Wyniki przedstawiają się następująco:

1) Krym (niestow.) 19 min. 17 sek.
2) Wingris KSM 19.22,8.
3) Dordzik PPW 19.25,3.
4) Borejko (niestow.)
5) Maciejewski Zw. Mł. Wsi.
6) Mieczysławski AZS.
7) Zymowski pułk. piech.
8) Chochołowski Policyjny Klub Sportowy.
9) Szwec Jun. Huf. Pracy.
10) Kochanowski B. Sap.
11) Lendzin pułk. piech.
12) Mickiewicz Dal.
13) Zubkoń B. Sap.
14) Woło[illegible]cz pułk piech.
15) Kujawa pułk piech.
16) Kowalewski (niestow.)
17) Maskiewicz JHP.
18) Turczynowicz pułk piech.
19) Borowski (niestow.)
20) Doroszkiewicz Klub Głuchoniemych.

Po biegu do zawodników przemówił wiceprezydent m. Wilna p. Kazimierz Grodzicki, który jako prezes Miejskiego Kom. WF i PW rozdał nagrody.

Dziesięciu pierwszych zwycięzców strtować będzie 14 maja w Wilnie w biegu eliminacyjnym, a 10 najlepszych z tego biegu wyjedzie następnie do Warszawy, by wziąć udział w biegu finałowym. **J. N.**

Tylko 17.996 biegaczy

W roku zeszłym w biegach narodowych naprzełaj startowało na terenie całej Polski 40 tysięcy biegaczy.

W tym zaś roku ilość ta znacznie zmalała bo na starcie zebrało się tylko 17.996 biegaczy, co wymownie świadczy o upadku lekkiej atletyki w Polsce, jak również o nieco wadliwej i już przestarzałej formie propagandowej.

Po meczu tenisowym Polska—Rumunia



Na kortach Legii w Warszawie został rozegrany mecz tenisowy między reprezentacjami tenisowymi Polski i Rumunii. Ostateczny wynik trzydniowych rozgrywek zakończył sięzwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 3:1. Na zdjęciu — absador Rumunii w Warszawie p. Franasovici, powręczeniu zwycięskiej drużynie polskiej ufundowanej przez siebie nagrody, w gronie zawodników. Stoją od lewej: kapitan Polskiego Zw. eTnisowego radca Olchowicz, Baworowski (Polska) ambasador Franasovici Hebda i Tłoczyński (Polska),Tanacescu (Rumunia) i Schmidt (Rumunia).

Mecz piłkarski Polska—Estonia

Pertraktacje PZPN z estońskim związkiem piłkarskim doprowadziły do ustalenia terminu spotkania Estonia — Polska. Mecz odbędzie się 26 września w Tallinie.

Przypominamy, że nasza reprezentacja piłkarska rozegra w dn. 24 września mecz z Finlandią w Helsinkach, skąd bezpośrednio uda się do Tallina na mecz Polska — Estonia.

Wilno—Brześć 5:1

Wczoraj odbyły się w całej Polsce mecze piłkarskie o puchar Pana Prezydenta R. P.

Wyniki przedstawiają się następująco:

Stanisławów — Lublin 3:1.
Warszawa — Wołyń 5:1.
Poznań — Zagłębie 4:3.
Pomorze — Białystok 9:0.
Śląsk — Łódź 4:2.
Wilno — Polesie 5:1.

Zanotowaliśmy więc pierwsze w tym sezonie zwycięstwo piłkarzy Wilna, którzy pokonali repr. Polesia w Brześciu 5:1. Ze względu na to, że repr. Wilna składała się wyłącznie z graczy WKS Śmigły i że w jesiennych walkach o wejście do Ligi w pierwszej turze eliminacyjnej spotkamy się z Brześciem przeto można być optymistą, że w tym roku wejdziemy ponownie do Ligi.

Nowinki radiowe

Trzy reportaże zagraniczne

Znowu mamy do zanotowania trzy reportaże pp. Kiełpińskiego z Paryża, Grabowskiego z Londynu i Wańkowicza z wystawy nowojorskiej. Tym razem najlepiej udał się Paryż. Nastroje ulicy paryskiej, zachowanie się przeciętnego „człowieka Paryża“ w obliczu nadchodzącej burzy historycznej, uwydatnione zostały plastycznie i objektywnie.

Londyński reportaż przypominał nam poprzednie. Nie jest to wina autora. Londyn nie zmienia się tak prędko jak Paryż. Prawdopodobnie od czasu ostatniego reportażu p. Grabowskiego nie wiele się zmieniło w Londynie.

Najsłabiej wypadł reportaż nowojorski. Była to jakaś mieszanina snobizmu i cyfr w stylu pseudo-amerykańskim. Zdawałoby się, że skąd jak skąd, ale z wystawy światowej można dać coś barwnego. Kto budował pawilon polski, obchodzi nas znacznie mniej, niż to, jak wygląda. Tymczasem barw nie było prawie zupełnie w reportażu. No, ale czekajmy na następne.

*

Chciałoby się podsunąć P. R. jedną ideę. Pomysł ankiety, co mówią o wojnie i pokoju najwybitniejsze osobistości Starego i Nowego Świata. Jeżeli jeszcze czas

KRONIKA

MAJ 4 Czwartek

Dziś: Floriana M.
Jutro: Aniola i Ireny MM

Wschód słońca — g. 3 m. 37
Zachód słońca — g. 6 m. 54

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 3.V. 1939 r.

Ciśnienie 756
Temperatura średnia + 9
Temperatura najniższa + 6
Opad: 0
Wiatr: północny
Tendencja bez zmian
Uwagi: pochmurno z przejaśnieniami

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Jundziłła (Mickiewicza 33); S-ów Mańkowicza (Piłsudskiego 30); Chróścińskiego i Czaplińskiego (Ostrobramska 225); Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29); Pietkiewicza i Januszkiewicza (Zarzecze 20).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionowa 10); i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— **W kwietniu wyeksmitowano na terenie Wilna** ogółem przeszło 40 rodzin.

Wyeksmitowanym z częściową pomocą przyszedł wydział miejskiej opieki społecznej.

— **Ruch w handlu** uległ ostatnio pewnemu zahamowaniu. Tak npr. w ciągu kwietnia uległo likwidacji około 20 przedsiębiorstw handlowych 14 rzemieślniczych i 5 przemysłowych.

W tym samym okresie powstało 15 nowych sklepów, 12 rzemieślniczych i kilka przemysłowych.

Zarówno przedsiębiorstwa zlikwidowane, jak i nowopowstałe należą do kategorii drobnych.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

„Mała Kitty i wielka polityka" — **na przedstawieniu wieczornym!** Dziś, w czwartek dnia 4 maja o godz. 20 Teatr Miejski na Pohulance gra doskonałą komedię w trzech aktach Stefana Donatt p. t. „Mała Kitty i wielka polityka" w reżyserii Ziemowita Karpińskiego. Akcja sztuki rozgrywa się na tle konferencji rozbrojeniowej w Lugano i przeplatana jest zabawnymi sytuacjami i aktualiami politycznymi. Oprawa plasyczna — Jan i Kamila Golusowie. Ceny popularne.

— Jutro, w piątek dnia 5 maja o godz 20 „Mała Kitty i wielka polityka".

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA"

Dzisiejsze przedstawienie na F. O. N.

Dziś — teatr „Lutnia" wystawia piękną operetkę Hervè **„Nitouche"** posiadającą urok młodzieńczy i bezbrzeżny humor. Całkowity wpływ z dzisiejszego przedstawienia Kierownictwo i zespoły teatralne przeznaczają na FON.

Niewątpliwie urocza ta operetka opiewająca dzieje pensjonarki zarówno jak i szlachetny cel zgromadzą liczną publiczność. Ceny zniżone.

— **„Ks. Czardasza" z J. Kulczycką i Dembowskim.** W piątek ukaże się raz jeden słynna operetka Kalmana „Księżniczka Czardasza" z J. Kulczycką. K. Dembowskim, M. Domosławskim w rolach głównych. Reżyseria K. Wyrwicz Wichrowskiego. K. Dembowski i M. Domosławski pozyskani zostali na stałe dla Teatru „Lutnia", z ich udziałem ujrzymy szereg najwybitniejszych operetek.

— **Przedstawienie uroczyste z okazji 10 lecia Janiny Kulczyckiej.** W sobotę najbliższą odbędzie się przedstawienie ku uczczeniu 10 lecia pracy scenicznej Janiny Kulczyckiej. Znakomita artystka wystąpi w roli Zoriki w romantycznej operetce Lehara. „Miłość Cygańska".

Obsadę tej operetki stanowią: Halmirska, Lubowska, Piasecka, Dembowski, Domosławski, Chorzewski, Rychter, Iżykowski, Brusikiewicz i inni. Reżyseria K. Wyrwicz Wichrowskiego. Zespół baletowy pod kierownictwem J. Ciesielskiego z udziałem M. Martówny wykona „Czardasza".

J. Kulczycka po skończonym widowisku odśpiewa szereg arii i pieśni.

Nad uroczystym tym obchodem protektorat łaskawie objął p. wojewoda wileński.

— **Znakomita śpiewaczka estońska na scenie „Lutni"** Słynna śpiewaczka estońska **Milvi Laid** znakomita artystka Teatru Państwowego w Tallinie posiadająca sławę wszechświatową wystąpi w Teatrze „Lutnia" dwukrotnie w środę 10 bm. w operetce „Marica" oraz w czwartek 11 bm. w operetce „Wiktoria i jej huzar".

Milvi Laid śpiewać będzie w języku estońskim. Udział bierze cały zespół artystyczny Teatru.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Klub Włóczęgów.** W piątek, dnia 5 b. m. o godz. 10.15 w lokalu Instytutu Nauk Badawczego Europy Wschodniej odbędzie się kolejne zebranie klubu. Na porządku dziennym zagajenie dyskusji przez p. dyr. Wielhorskiego na temat: Ostatnie wypadki międzynarodowe.

Wstęp tylko za zaproszeniami.

— **Dziś ogólnezebranie członkiń Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.** Dziś tj. 4 maja rb. o godz. 18 punktualnie w lokalu Zw. przy ul. Jagiellońskiej Nr 3/5 m. 5 odbędzie się Ogólne Zebranie Członkiń Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet z udziałem Pań kandydatek na radne.

Na porządku dziennym sprawy wyborów do samorządu.

Członkinie ZPOK i Członkinie Komitetu Zblokowanych Organizacyj Kobiecych oraz Sympatyczki proszone są o jak najliczniejsze przybycie.

ROŻNE

— **Pierwsze pielgrzymki do Kalwarii.** Wczoraj udały się do Kalwarii pierwsze w roku bież. pielgrzymki. W kościele Kalwaryjskim odbyły się nabożeństwa przy bardzo licznym udziale wiernych.

— **972 kolizje z przepisami administracyjnymi.** Organa policyjne sporządziły w ciągu ub. miesiąca 972 protokóły za różnego rodzaju wykroczenia przeciwko przepisom administracyjnym. Najwięcej wykroczeń zanotowano z powodu opilstwa i zakłócenia spokoju publicznego, uprawiania potajemnego handlu w dni zakazane, nieoświetlanie klatek schodowych, wykroczenia przeciwko przepisom o ruchu kołowym.

— **Dziś cały jednodniowy wpływ kasowy w kinie „Pan" na FON.** Kino „Pan" na Fundusz Obrony Narodowej przeznacza całkowity wpływ zdzisiejszych przedstawień. Wyświetla się wybitny film polski zrealizowany na tle powieści genialnej Gabrieli Zapolskiej „O czym się nie mówi".

DZIŚNIEŃSKA

— **Turniej szachowy w Głębokiem.** W Głębokiem zakończony został międzyorganizacyjny turniej szachowy o mistrzostwo m. Głębokiego. W wyniku turnieju 1-sze miejsce zdobył zespół Koła Związku Rezerwistów w składzie: Okołowicz, Oskierko i Pawłowski, 2-gie miejsce uzyskał zespół Rodziny Urzędniczej w składzie: dr Waśniewski, inż. Gliniecki i Pieślak, 3-cie miejsce zajął Policyjny Klub Sportowy „Dźwina" w składzie: Achwerdow, Kaczor i Jakubiniec, oraz 4-te miejsce zespół O. M. P. w składzie: Fiedukowicz, Szydłowski i Sawicz. W konkurencji indywidualnej pierwsze miejsce zdobył dr Waśniewski.

— **Ukarani administracyjnie.** 27, 28 i 29 kwietnia w Dokszycach odbyły się wyjazdowe wyroki karno-administracyjne, na których rozpoznawane były sprawy o różnego rodzaju wykroczenia administracyjne. Między in. ukarani zostali po miesiącu aresztu: Maksym Zańko, Piotr Chroł, Antoni Ret, Witold Karczewski i Piotr Swatek za wyrąb drzewa w cudzym lesie, Szymon Stodolnik za posiadanie t. zw. „świńcówki", Lejba Zyskind, Berko Rytman i Fajwusz Zyskind za dokonanie potajemnego uboju bydła w celu wprowadzenia w obrót mięsa nieoznakowanego. Za uchylanie się od wykonania pracy z tytułu zastępczego obowiązku wojskowego ukarani zostali po 14 dni aresztu: Aleksander Karniłowicz, Mikołaj Podbiereski, Bazyli Piećko, Bazyli Hmyrak i Mikołaj Obuchowicz.

Dzielne Kanadyjki

MONTREAL, (PAT). Do szkoły pielęgniarek w Halifax zgłosiła się panna Jean Wyatt, która chcąc zdążyć na otwarcie kursu musiała przebyć dystans ok. 500 km psim zaprzęgiem. Panna Wyatt mieszkała w St. Anthony, położonym w niezamieszkałej prawie części nowej Funlandii.

Aby dostać się do najbliższej stacji kolejowej w Deer Lake, musiała ona posłużyć się psim zaprzęgiem, gdyż wobec zasypanych śniegiem szlaków i zamarzniętych rzek auta i łodzie nie mogły do linii kolejowej jej dowieźć. Wraz z koleżanką, również młodą dziewczyną, przez 17 dni odbywały uciążliwą podróż znosząc wszystkie niewygody, mróz dochodzący do 31 stopni niżej zera i liczne inne przykrości.

Obie panienki nocowały w opuszczonych obozach robotniczych, lub w szopach postawionych co kilkadziesiąt mil i wyposażonych w piece, a założonych właśnie dla osób, które muszą przebywać zimą ten dziki kraj.

Kierownicy kursu przyjmując p. Wyatt oświadczyli, że jeżeli potrafi być równie dzielną pielęgniarką, to przyniesie zaszczyt swej odznace pielęgniarskiej.

LEKARZE

DOKTOR
Blumowicz
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—13 i 3—8.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Śmiałowska
oraz Gabinet kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26 m. 6.

AKUSZERKA
M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacja Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—" róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

RÓŻNE

WYNAJEM motocykla (bez prawa jazdy) godzina nauki 5 zł. Zgłoszenia godz. 15—16. S. Stankiewicz Rzeczna 8 m 3 (Zakret).

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika"; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego"; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Niecieck1 — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck. Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50. na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.